

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: niedziela, 24, luty 2013 03:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1534

Regiony mają otrzymać funduszy europejskich na lata 2014-2020 więcej pieniędzy niż w obecnym okresie. Dotychczasowe informacje potwierdzili na spotkaniu z marszałkami województw – minister rozwoju regionalnego Elżbieta Bieńkowska i wiceminister Paweł Orłowski.

Jaki algorytm podziału funduszy i ile pieniędzy na region?

Pieniądze w nowej perspektywie finansowej UE mają być dzielone pomiędzy regiony według tzw. algorytmu berlińskiego. Nim posługuje się Komisja Europejska, dzieląc kwotę na politykę spójności na kraje członkowskie. Wiceminister dodał, że algorytm ten uwzględnia m.in. liczbę mieszkańców danego regionu, bezrobocie, różnicę pomiędzy PKB i siłą nabywczą (popyt) w regionie, liczoną per capita względem średniej unijnej. Poinformowano marszałków o proponowanych kwotach, jakie województwa będą miały do dyspozycji na Regionalne Programy Operacyjne, choć nie są to liczby ostateczne:

- dolnośląskie ma mieć około 1 mld 636 mln euro,
- kujawsko-pomorskie 1 mld 531 mld euro,
- lubelskie 1 mld 832 mld euro,
- lubuskie 728 mln euro,
- łódzkie 1 mld 764 mln euro,
- małopolskie 2 mld 390 mln euro,
- mazowieckie 1 mld 659 mln euro (jako pierwsze polskie województwo przekroczyło ono 75 proc. średniej unijnej PKB na mieszkańca i nie należy już do najbiedniejszych regionów, w związku z czym pieniądze są dla Mazowsza inaczej liczone),
- opolskie 759 mln euro,
- podkarpackie 1 mld 744 mln euro,
- podlaskie 974 mln eurom
- pomorskie 1 mld 480 mln euro,
- śląskie 2 mld 782 mln euro,
- świętokrzyskie 998 mln euro,
- warmińsko-mazurskie 1 mld 124 mln euro,
- wielkopolskie 1 mld 940 mln euro,
- zachodniopomorskie 1 mld 204 mln euro.

Dodatkowe pieniądze

Wiadomo już, że podział na RPO to nie wszystkie pieniądze dla regionów. Dojdą do nich jeszcze:

- pieniądze na tzw. obszary strategicznej interwencji: 1,5 mld euro do podziału na wszystkie regiony,
- podział 10 proc. tzw. rezerwy programowej, o którym poinformowała minister Bieńkowska 5. grudnia ub. r.: połowa dla ośrodków funkcjonalnych miast wojewódzkich na tzw. Zintegrowane Inwestycje Terytorialne i druga połowa na obszary funkcjonalne miast subregionalnych, ujęta w programie krajowym,
- program operacyjny dla tzw. Polski Wschodniej: ok. 2,5 mld euro,
- krajowa rezerwa wykonania: ok. 3,5 mld euro, dzielone po 2018 r.

Niektórzy niezadowoleni, inni wyrozumieli, ministerstwo chce się dogadać

Kategoria: Rozwój i fundusze

Opublikowano: niedziela, 24, luty 2013 03:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1534

Według relacji Portalu Samorządowego, swojemu niezadowoleniu z przydziału wielkości funduszy, wyraz dali marszałek województwa warmińsko-mazurskiego Jacek Protas i członek zarządu województwa świętokrzyskiego Jan Maćkowiak. Zdaniem pierwszego, taki podział będzie pogłębiał różnice pomiędzy regionami bardziej rozwiniętymi w Polsce, a biedniejszymi. Na co zgody nie będzie. Marszałek Protas zapowiedział wniosek o powrót do trzech proponowanych wcześniej algorytmów podziału. Drugi mówca podkreślił, że Świętokrzyskie pozostanie na tym samym poziomie, podczas gdy inne regiony mają mieć znacznie więcej środków. Dodał, że region świętokrzyski jest podobny do innych z Polski Wschodniej, więc dziwne, że niektóre mają o 170 mln zł więcej od innych. Powiedział, że obawia się, iż - jak to ujął - majstrowano przy metodzie. *"Na pewno trzeba będzie negocjować"*.

Natomiast marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz zauważył, że *"nigdy pewnie nie jest tak, że znajdziemy idealny algorytm"*. I martwił się głównie tym, czy uda się dodatkowe pieniądze uzyskiwać na rozwiązywanie takich problemów, jak rekordowe w niektórych miejscach bezrobocie, sięgające 30 proc., czy obszary popegeerowskie.

Minister Bieńkowska liczy na porozumienie z województwami: *Polska jest krajem różnych województw, bardzo różnorodnych. Każdy algorytm, który się przyjmuje - czy algorytm związany z bezrobociem, czy liczbą osób, które zamieszkują obszary miejskie, czy przeciwnie - wiejskie - każdy kogoś dotyka in minus. Ale myślę, że tutaj się dogadamy.*

Źródło: portalsamorzadowy.pl